

# Józefosław – dawna kolonia niemiecka, cz. 1

Przed rozbiorami tereny przyszłego Józefosławia przecinały dwa szlaki komunikacyjne wiodące na północny wschód do Wilanowa: Droga Wilanowska i Droga Kierzkowska (prowadząca przez wieś Kierszek). Widoczne są na najstarszym zachowanym planie Piaseczna z 1780 r., który przechowuje Archiwum Państwowe w Grodzisku Mazowieckim.

Po trzecim rozbiorze Polski w 1795 r. Piaseczno i okolice znalazły się w granicach zaboru pruskiego, na terenie tzw. Prus Południowych ze stolicą w Warszawie. Granica z Galicją Zachodnią, należąca do Austrii, przebiegała w prostej linii blisko, wzdłuż Wisły. Ta część Mazowsza stanowiła wówczas najdalej na wschód wysunięty teren pod władzą Prus. Był to zatem obszar najbardziej narażony na działania wojenne w razie ewentualnego konfliktu z Rosją lub Austrią. Akcją kolonizacyjną objęto dobra królewskie i duchowne, które przeszły na własność króla pruskiego m.in. niezagospodarowane grunty pod Piasecznem, niegdyś należące do królów polskich (teren dawnego starostwa piaseczyńskiego).

Władze pruskie zasiedlając te dobra, kierowały się względami germanizacyjnymi, obronnymi i gospodarczymi. Tworzenie kolonii chłopów niemieckich na ziemiach rdzennie słowiańskich, na których odsetek Niemców, poza dużymi miastami, był znikomy, miało wpłynąć na szybkie rozpowszechnienie języka niemieckiego. Państwu chodziło też o zasiedlenie nieużytków, pomnożenie liczby podatników i o dostarczenie folwarkom robotników.

Do dzisiejszego Józefosławia przybyły, w latach 1802–1803, rodziny z terenów południowo-zachodniej Rzeszy niemieckiej, z Księstwa Wirtemberskiego, ze stolicą w Stuttgarcie, nad Dunajem i Neckarem\*. Np. Leibbrandtowie pochodzili z Klein-Ingersheim nad Neckarem, a rodzina Eisele z Hessigheim, niedaleko pierwszej z wymienionych miejscowości. Plan wydzielonego terenu na potrzeby powstającej kolonii zachował się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Pochodzi z 1801 r. Nie są na nim narysowane budynki. Pierwsze umowy dzierżawne spisano w listopadzie 1801 r. w Lesznawoli, z terminem obowiązywania do 1807 r.

Zgodnie z powszechnym zwyczajem osadnicy przenosząc się na nowe terytoria, nadawali zakładanym miejscowościom nazwy takie same jak w ojczyźnie. Dziś w kraju związkowym Badenia-Wirtembergia istnieje miasto Ludwigsburg, położone 13 km na północ od Stuttgartu.

W tym czasie w Poznańskim pod Mosiną powstała kolonia o podobnej nazwie



Państwa południowej części Rzeszy niemieckiej, z których pochodzili emigranci. Plan obrazuje stan w 1803 r.

– Ludwigsberg, w której zamieszkali emigranci z Wirtembergii i sąsiedniej Badonii.

Przybysze otrzymywali siedliska i grunty w dzierżawę. Były dwie kategorie kolonistów. Bogatsi dostali gospodarstwa pełnorolne o powierzchni około 2,5 ha, ubożsi natomiast działki zagrodnicze. Przeciętny gospodarz w Józefosławiu w 1835 r. posiadał: dom mieszkalny, stodołę, oborę-stajnię, sad oraz ziemię uprawną. Zagrodnicy użytkowali siedliska o połowę mniejsze, posiadali też mniejszy areał ziemi.

Zaprojektowana wieś miała charakter ulicówki i liczyła 13 dużych gospodarstw oraz 9 małych.

W 1820 r. Rząd Królestwa Polskiego dokonał zmiany niemieckich nazw kolonii na polskie. Nazwy Józefosław używano odąd wymiennie z dawną Ludwigsburg, którą pisano z rosyjska Ludwigród („burg”, „goród”, miasto). W źródłach pisanych spotyka się też odmiany nazw Ludwigsburg i Ludwisgród. W 1961 r. dr Michael Schmit w czasopiśmie „Weg und Ziel”, wydawanym w Hanowerze przez Ziomkostwo Niemców wysiedlonych i zbiegłych przed Armią Czerwoną, opublikował tekst zatytułowany „Historia osadnictwa w szwabskiej gminie Alt Ilvesheim” (Stara Iwiczna), w którym m.in. zawarł uzasadnienie nazwy Józefosław. Wiąże ją z księciem Józefem Poniatowskim, który siedem lat wcześniej, w 1813 r. poległ pod Lipskiem w czasie przeprawy przez Elstere.

Kolonisci byli protestantami wyznania ewangelicko-augsburskiego (luteranckiego). Była to tzw. ludność szwabska, od nazwy historycznej krainy położonej w dorzeczu górnego Renu i Dunaju, która we wczesnym średniowieczu nazywała się Szwabią.

Początkowo wszystkie obrzędy religijne odbywano w kościele rzymskokatolickim w Piasecznie. W parafii piaseczyńskiej akty metrykalne Niemców zaczęto spisywać w 1802 r., co zbiegło się z wprowadzeniem przez administrację pruską ksiąg z drukowanym formularzem.

Nazwy miejscowości i siedzib zborów luteranckich wymienione są w treści aktów



Herb Ludwigsburga w Niemczech

małżeństw i zgonów, spisywanych w Urzędzie Stanu Cywilnego Gminy Piaseczno. Urzędy te utworzono po wejściu w życie Kodeksu Napoleona w Księstwie Warszawskim, tzn. po 1 maja 1808 r. We wspólnych księgach rejestrowano wówczas urodzenia, małżeństwa i zgony katolików, ewangelików i żydów. Niemieckie nazwy, nieznanne polskim urzędnikom, nie zawsze poprawnie zostały odczytane z dokumentów, które przywieźli ze sobą koloniści. Własny, drewniany kościół zbudowali w Starej Iwicznej w 1843 r. Obok wytyczono cmentarz. Nie powstała jednak samodzielna parafia, a jedynie filia (filia) parafii ewangelicko-augsburskiej w Pilicy (obecnie miejscowość w gminie Warka, w powiecie grójeckim). Proboszcz pilicki sprawował równocześnie funkcję administratora filiału w Starej Iwicznej aż do 1928 r. W 1929 r. filia w Starej Iwicznej uzyskał status samodzielnej parafii, do której należały kantoraty w Górze Kalwarii z Kątami i Solcem oraz w Kępach: Okrzewskiej i Zawadowskiej. Początkowo dzieci kolonistów uczyły się wspólnie z katolikami w szkole elementarnej w Piasecznie.

W 1852 r. powstała w Starej Iwicznej szkoła ewangelicka. Budowa istniejącego do dziś murowanego kościoła została zakończona w 1893 r.

W granicach dzisiejszego powiatu piaseczyńskiego utworzono jeszcze 4 kolonie osadników niemieckich. Pod Piasecznem powstały: Stara i Nowa Iwiczna (początkowo Alt i Neu Ilvesheim), Orężna, od 1820 r. Orężno (początkowo Schwenningen; Świniary, od 1952 r. dzielnica Piaseczna). Pod Górą (Kalwarią) założono w 1803 r. kolonię Kannstatt (Cannstatt), której nazwę zmieniono w 1820 r. na Kąty. Niemiecki Kannstatt od 1905 r. stanowi dzielnicę Stuttgartu. Mieszkańcy Kątów gospodarowali na gruntach stanowiących wcześniej uposażenie klasztoru filipinów, a następnie do rozbiorów księży bartoszków zwanych komunistami w Nowej Jerozolimie (Górze, od 1867 r. Górze Kalwarii). Do grudnia 1806 r., tzn. do czasu wejścia na te tereny wojsk napoleońskich, w Prusach Południowych zdołano osadzić 6 tysięcy osób. Mimo usilnych starań wyniki akcji kolonizacyjnej były słabe, a ta część Mazowsza zachowała swój polski charakter. Duża część kolonistów rezygnowała, zra-



Herb Księstwa Wirtemberskiego. Po lewej stronie (heraldycznie prawej) godło Wirtembergii, po prawej godło Szwabii

żona trudnościami na nieznanym terenie. Wiele rodzin mieszkało tu z pokolenia na pokolenie do 1944 r.

Ewa i Włodzimierz Bagieńscy

\* Christian Schock (7 osób), George Pfeifle (4), Friedrich Herb (4), George Mahler (8), Peter Talmon (7), Friedrich Bauer (7), Friedrich Schmidt (8), Michael Gerber (5), Jonathan Leibbrand (10), Johann Schoirer (Scheurer; 8), Christian Ebinger (Elbinger; 5), Friedrich Moehle (Maehle; 6), Michael Streckler (8), Jacob Hauser (1), Matheus Eisele (8), Michael Schaber (8), Benedict Lange (6), Johann Goehner (5), George Klein (4), Jacob Schwarz (8), Johann Schilling (5), David Wagner (7), Christian Frank (6), Matheus Kesel (3), Georg Haberer (5), Dionisius Oehler (Oehler; 5), Gottfried Boeskoercher (Boeskircher, Boerkirchert?; 5), Peter Mueller (7), Jacob Raesler (6), Ferdinand Muzschler (7), Michael Briem (2), Nicolaus Kirch (3), Christian Hauch (6), Michael Hartmann (7), Michael Haussler (Haeusler; 5), Ludewig Berres (Berner; 7), Johann Bippus (6), od 1805 r. Jacob Schlenker (4), od 1806 r. Johann Fenner (4).

*Ewa Bagieńska jest magistrem historii pracującym w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, Włodzimierz Bagieński jest doktorem historii. Przez wiele lat kierował Oddziałem Archiwum Państwowego m.st. Warszawy w Górze Kalwarii. Po jego likwidacji w 2003 r. pracował w Oddziale APW w Grodzisku Mazowieckim. Od początku 2013 r. zatrudniony jest w Urzędzie Gminy Lesznowola, gdzie prowadzi archiwum zakładowe. Państwo Bagieńscy mieszkają w Piasecznie i od lat zgłębiają historię Piaseczna i okolic. Napisali szereg artykułów i książek opisujących najdawniejsze dzieje m.in. „Szkice z dziejów miasta Piaseczna”, „Drugie szkice z dziejów Piaseczna i okolic”, „Cmentarz Parafialny w Piasecznie”, „Słownik Historyczny Miejscowości Gminy Lesznowola” i wiele innych. Ich celem jest opisanie jak najdokładniej historii wszystkich miejscowości powiatu piaseczyńskiego. Państwo Ewa i Włodzimierz Bagieńscy są honorowymi obywatelami gminy Piaseczno.*



A co teraz dzieje się w Twoim domu?

Lepiej dobrze ubezpiecz mieszkanie

Agencja Generalna UNIQA  
ul. Pruszkowska 6  
02-118 Warszawa  
tel. 22 895 06 38  
tel. kom. 661 88 68 88

Dojeżdżamy do klientów.

Ubezpieczenie  
Twój DOM Plus